

Sygnatura akt II C 103/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant sekr. sąd. M. U.

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.100,36 zł (piętnaście tysięcy sto złotych trzydzieści sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 1814,18 zł (jeden tysiąc osiemset czternaście złotych osiemnaście groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1574,29 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt cztery złote dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 103/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 lutego 2017 roku M. K., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 19.130,74 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Nadto żądał zasądzenia zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono, że powód jest właścicielem pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd ten uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji z dnia 20 listopada 2016 roku. Sprawca tej szkody ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów w pozwanym Zakładzie (...). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 9.552,92 złotych tytułem odszkodowania a nadto zwrócił koszty holowania pojazdu w kwocie 610,08 złotych.

Powód nie zgodził się z taką kalkulacją szkody, w szczególności w jego ocenie pozwany niezasadnie zakwalifikował do naprawy użycie najtańszych części zamiennych bez logo producenta, nie uwzględnił uszkodzenia niektórych elementów, a nadto przyjął nierealną stawkę roboczogodziny pracy warsztatu naprawczego. Z kosztorysu, którego

sporządzenie zlecił powód wynika, że koszty naprawy pojazdu wynoszą 22.964,16 złotych. Powód niniejszym pozwem żąda tytułem dalszej części odszkodowania 13.166,12 złotych

Nadto powód w dniu 20 listopada 2016 roku zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego marki N. (...), na okres od 20 listopada do 21 grudnia 2016 roku za czynsz wynoszący 150 złotych netto za dobę. W sumie poniósł z tego tytułu koszty w kwocie 5.719,50 złotych. Z uwagi na zakres uszkodzeń samochodu powoda, koniecznym było skorzystanie z pojazdu zastępczego. Pozwany nie pokrył tych kosztów.

(pozew – k. 2-5, pełnomocnictwo – k. 6)

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 maja 2017 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował przedstawioną przez powoda kalkulację kosztów naprawy pojazdu, wskazując, że zróżnicowanie cen na rynku usług naprawczych pozwala na skuteczne dokonanie naprawy samochodu powoda za kwotę wypłaconą przez pozwanego Zakład (...). W szczególności powód w swej kalkulacji nie uwzględnił stanu technicznego, wieku oraz przebiegu pojazdu. Pozwany zakwestionował również żądanie w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, tak, co do wysokości stawki, jak i do okresu najmu.

(odpowiedź na pozew – k. 60-61, pełnomocnictwo – k. 62, odpis KRS k. 63-67)

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 listopada 2016 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w którym uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia objęty był w tej dacie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w (...) SA w W.. Strona pozwana w ramach likwidacji szkody na mocy decyzji z 12 grudnia 2016 roku wypłaciła na rzecz powoda kwotę 9.552,92 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu oraz 610,08 złotych tytułem zwrotu kosztów holowania. Powód otrzymał powyższą kwotę 13 grudnia 2016 roku.

(bezsporne, decyzja k. 38, potwierdzenie przelewu k. 128)

W listopadzie 2016 roku powód rozpoczął działalność gospodarczą w zakresie importu pojazdów. W ramach tej działalności powód sprzedawał sprowadzone samochody, bez uprzedniej rejestracji ich w Polsce na własne nazwisko. W dacie zdarzenia M. K. nie dysponował innym samochodem oprócz przedmiotowego A. (...). Samochód został naprawiony na zlecenie powoda. Powód w okresie po zdarzeniu na co dzień poruszał się samochodem, pomagał rodzicom, którzy nie mieszkają razem z nim, transportował swojego ojca na rehabilitację.

(przesłuchanie powoda – k. 136)

Powód wynajął samochód zastępczy marki N. (...) na okres od 20 listopada do 21 grudnia 2016 roku (31 dni). Stawka za jeden dzień wynosiła 150 złotych netto (184,50 złotych brutto). Powód zapłacił z tego tytułu 5.719,50 złotych.

(faktura VAT – k. 30, umowa – k. 31-32, przesłuchanie powoda – k. 136)

Ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda po szkodzie z dnia 20 listopada 2016 roku, przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę w regionie (...) i cen części oryginalnych wynosi 21.332,28 złotych.

Niezbędny technologicznie czas czynności naprawczych przedmiotowego samochodu po zdarzeniu drogowym z 20 listopada 2016 roku wynosi 13 dni roboczych.

Stawki za wynajęcie samochodu porównywalnego do A. (...) w roku 2016 wynosiły od 105 złotych do 409,77 złotych netto (129,15 złotych do 504,01 złotych brutto).

(opinia biegłego P. K. wraz z zał. – k. 84-119)

Powód po otrzymaniu decyzji o wypłacie odszkodowania w kwocie 9.552,92 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu oraz 610,08 złotych tytułem zwrotu kosztów holowania złożył odwołanie od tej decyzji wnosząc o przyznanie mu dodatkowo 13.166,12 złotych. Powód zgłosił też pozwanemu żądanie zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego na podstawie faktury. Pozwany w piśmie z dnia 28 grudnia 2016 roku odmówił spełnienia tych świadczeń.

(pismo – k. 20-21, pismo – k. 35, wydruki wiadomości e-mail k. 36-37)

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o okoliczności bezsporne, a także na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów, opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, a także zeznań powoda.

Podkreślenia wymaga, że fakt zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę oraz odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z tego tytułu nie były między stronami sporne. Zasadniczym sporem objęta była natomiast wysokość kosztów naprawy pojazdu oraz czas niezbędny do dokonania naprawy, a także warunki na jakich powód zawarł umowę najmu samochodu zastępczego.

W toku postępowania biegły sporządził opinię pisemną. Wskazać należy, że opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W ocenie Sądu opinia ta jest rzetelna, wnioski w niej wyciągnięte znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym, na którym opierał się biegły, w sposób jasny i czytelny odpowiadają na postawione pytania. Z tych powodów powyższa opinia stanowiła podstawę dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Sąd za wiarygodny uznał też dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony, aczkolwiek miał on raczej charakter pomocniczy względem dowodów z dokumentów oraz z opinii biegłego. W szczególności Sąd uznał, że powód nie posiadał w dniu zdarzenia innego pojazdu niż uszkodzone A. (...). Brak było podstaw do kwestionowania jego depozycji w tym zakresie. Okoliczność, że powód prowadził działalność gospodarczą w przedmiocie importu pojazdów nie przesądza bowiem o tym, że posiadał on stosowny pojazd nadający się do osobistego użytku, tym bardziej, że powód rozpoczął działalność dopiero w listopadzie 2016 roku, a więc w okresie w którym doszło do zdarzenia.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika pozwanego o zwrócenie się do Urzędu Miasta Ł. o wskazanie jakich pojazdów powód był właścicielem w listopadzie 2016 roku oraz o zobowiązanie powoda do złożenia dokumentacji księgowej za 2016 rok, w szczególności dotyczącej przychodów uzyskiwanych z działalności gospodarczej. Podkreślić należy, że przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), nadto Sąd obowiązany jest czuwać nad tym, ażeby nie dochodziło do przewlekania postępowania, a rozstrzygnięcie zapadło na pierwszym terminie rozprawy, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy (art. 6 k.p.c.). Wskazać należy, że powyższe wnioski w istocie zmierzają do przedłużenia postępowania, co stosownie do art. 207 § 6 k.p.c. upoważnia, a nawet obliuguje Sąd do ich pominięcia. Podkreślić wypada, że pozwany wiedział, że powód dochodzi zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego jeszcze przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, mogła zgłosić analogiczne wnioski w odpowiedzi na pozew, albo w dalszym piśmie procesowym, tak żeby stosowne dokumenty zostały załączone przed terminem rozprawy. Wskazać również należy, że pozwany w odpowiedzi na pozew zakwestionował jedynie okres najmu oraz wysokość stawki, nie podważał jednak samej zasadności wynajęcia pojazdu zastępczego. Nie jest w ocenie Sądu wystarczającą okolicznością, uzasadniającą tak późne zgłoszenie wniosku dowodowego, fakt dowiedzenia się o prowadzeniu przez powoda działalności w zakresie importu pojazdów dopiero na rozprawie. Pozwany mógł w postępowaniu likwidacyjnym dokonać ustaleń także w zakresie tych okoliczności. Nawet jednak, jeśli powód posiadałby inny pojazd to logicznym jest, że jego codzienne użytkowanie, ograniczyłoby możliwość jego prezentacji klientom i w konsekwencji sprzedaży, co przecież jest przedmiotem prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej w tym zakresie, ewentualne pojazdy posiadane przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, przeznaczone były na cele tej działalności, a nie do osobistego użytku.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 19 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Pozwany nie kwestionował samej podstawy swej odpowiedzialności, czego wyrazem było wypłacenie w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 9.552,92 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu oraz 610.08 złotych tytułem zwrotu kosztów holowania.

W przedmiotowej sprawie zakres uszkodzeń oraz wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda zostały ustalone w oparciu o opinię biegłego P. K. i nie były ostatecznie kwestionowane przez żadną ze stron

Jak wskazano powyżej, ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w kodeksie cywilnym. Odpowiada zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach naprawienie szkody, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, winno objąć pełen koszt przywrócenia stanu poprzedniego – pełen koszt naprawy pojazdu (art. 361 # 1 i 2 k.c.). Zauważyć w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utrącone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Zaś, w myśl natomiast art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykáže, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

W świetle utrwalonego poglądu i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma więc znaczenia prawna okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił i czy w ogóle zamierza pojazd naprawić.

Ubezpieczyciel winien odpowiadać tylko do wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu, a gdyby okazało się, że koszty naprawy przewyższyłyby wartość pojazdu sprzed wypadku lub naprawa była ekonomicznie nieuzasadniona,

to odpowiedzialność pozwanego powinna ograniczać się do różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed wypadku, a wartością pozostałości (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSN 2003 rok, nr 1, poz.15; w wyroku z dnia 20 kwietnia 1971 roku, II CR 475/70, OSPiKA 1971 rok, nr 12, poz.231; w wyroku z dnia 1 września 1970 roku, II CR 371/70, OSNCP 1971 rok, nr 5 poz.93).

W rozpoznawanej sprawie, wysokość należnego powodowi odszkodowania winna odpowiadać rzeczywiście uzasadnionym kosztom naprawy spornego pojazdu. Powód miał bowiem prawo dochodzić od ubezpieczyciela, poza kwotą już wypłaconą, kwoty potrzebnej do dokonania pełnej ekonomicznie uzasadnionej naprawy pojazdu. Uwzględniając wypłacone już przez pozwanego odszkodowanie w kwocie 9.552,92 złotych, na rzecz powoda należało zasądzić od pozwanego kwotę 11.779,36 złotych, stanowiącą różnicę pomiędzy ustaloną przez biegłego kwotą odpowiadającą rzeczywistym kosztom naprawy pojazdu (21.332,28 złotych), a dotychczas wypłaconym odszkodowaniem. Pojazd nie był używany w celach prowadzenia działalności gospodarczej. Dlatego też wysokość kosztów naprawy pojazdu winna odpowiadać kwocie brutto.

W niniejszej sprawie powód nadto dochodził zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku z brakiem możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu marki A. (...). Pozwany kwestionował zarówno okres najmu jak i wysokość stawki, a w dalszej części postępowania także zasadność samego najmu pojazdu.

Należy wskazać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jeśli zatem uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, to koszty najmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004r., sygn. akt II CK 494/03, LEX Nr 145121).

Różnorodność okoliczności związanych z następstwami wypadku komunikacyjnego oraz sytuacją życiową poszkodowanego nie pozwala jednak na formułowanie kazuistycznych wskazań; podlegają one indywidualnej ocenie. Oczywistym jest przy tym, że samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe właściciela, a korzystanie z niego stało się obecnie standardem cywilizacyjnym i taka jego funkcja będzie się umacniać.

Uwzględnić należy jednak, że z zasady proporcjonalności może natomiast wynikać zbędność najmu pojazdu zastępczego, jeżeli właściciel nie używał samochodu albo dysponuje innym samochodem nadającym się do wykorzystania. Używanie samochodu w sposób sporadyczny może z kolei uzasadniać celowość wykorzystania w sposób ekwiwalentny innego środka komunikacji. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011r., sygn. akt III CZP 5/11, OSNC z 2012r., Nr 3, poz. 28).

Co za tym idzie, niezależnie od zakresu uszkodzenia pojazdu, poszkodowanemu służy co do zasady odszkodowanie obejmujące koszty najmu pojazdu zastępczego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ograniczona jest bowiem tylko zakresem szkody, ten zaś wyznaczają normalne skutki zdarzenia powodującego szkodę (art. 361 k.c.). Jeśli zatem uszkodzony pojazd może zostać naprawiony, to przeszkoda do normalnego z niego korzystania (w postaci uszkodzeń), winna zostać usunięta bez zbędnej zwłoki, a koszty najmu stanowią szkodę tylko za czas niezbędny do naprawy pojazdu. Przedmiotowy pojazd został przy tym faktycznie naprawiony.

W ocenie Sądu powód wykazał, że w wyniku zdarzenia z 20 listopada 2016 roku zaistniała konieczność wynajmu samochodu zastępczego. Powód, w okresie następującym po szkodzie, korzystał bowiem z samochodu codziennie, był mu on potrzebny do załatwiania własnych spraw, jak i do pomocy rodzicom, w tym do wożenia swojego ojca na rehabilitację. Powód nie posiadał wtedy innego pojazdu, z którego mógłby korzystać.

Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że w omawianym okresie stawka za dzień najmu pojazdu, należącego do tego samego segmentu co uszkodzone A. (...) powoda, wynosiła od 105 złotych do 409,77 złotych netto (129,15 złotych do 504,01 złotych brutto). Powód zawarł umowę najmu, w której stawka dzienna została ustalona na 150 złotych

(184,50 złotych brutto). Niewątpliwie zatem kwota ta nie przekraczała przeciętnych stawek oferowanych na rynku w tym okresie.

Uzasadniony czas naprawy pojazdu powoda wynosił 13 dni roboczych. Uwzględniając dni wolne od pracy w okresie rozpoczynającym się 20 listopada 2016 roku, faktyczny niezbędny czas najmu pojazdu przez powoda wyniósł 18 dni (do dnia 7 grudnia 2016 roku). Mnożąc zatem żadaną przez powoda stawkę za dzień najmu pojazdu w wysokości 184,50 złotych brutto oraz liczbę dni koniecznych do przeprowadzenia naprawy pojazdu otrzymana kwota 3.321 złotych, którą to Sąd uznał za zasadną z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Wskazać wypada, że brak jest podstaw do przyjęcia, że powód mógł przystąpić do naprawy dopiero po wypłaceniu bezspornej części odszkodowania. Powód nie wykazał, aby taka konieczność istniała. Nie zaoferował także wniosków dowodowych na okoliczność tego w jaki sposób faktycznie naprawa przebiegała, oraz w jakim czasie.

Łącznie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.100,36 złotych, na sumę tę złożyły się: kwota odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu w wysokości 11.779,36 złotych oraz z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 3.321 złotych, w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.), a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Stosownie do przepisu art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 zd. 1 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30-dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża zakład ubezpieczeń (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Powód sprecyzował kwotowo swoje roszczenie względem pozwanego w pismach kierowanych do niego jeszcze przed wytoczeniem powództwa. Pozwany w dniu 28 grudnia 2016 roku odmówił spełnienia świadczenia.

W związku z tym, Sąd od zasądzonej kwoty orzekł odsetki ustawowe za opóźnienie od 3 lutego 2017 roku (t.j. od wniesienia powództwa, zgodnie z żądaniem) do dnia zapłaty.

O kosztach orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 złotych ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800), powód został zwolniony z obowiązku uiszczenia opłaty od pozwu oraz zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Z kolei na koszty procesu poniesione przez pozwanego Zakład (...) złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 złotych ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U.2018.265) oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 600 złotych, w sumie 4.200 złotych.

Na nieuiszczone koszty sądowe, pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa, złożyły się: wynagrodzenie biegłego w wysokości 857,18 złotych oraz opłata od pozwu w kwocie 957 złotych, w sumie 1.814,18 złotych. Całkowite koszty procesu w sprawie wyniosły 9.614,18 złotych

Powód żądał zasądzenia kwoty 19.130,74 złotych. Zasądzona na jego rzecz od pozwanego kwota 15.100,36 złotych, stanowi 78,93 % dochodzonego roszczenia.

Powyższe oznacza, że powód powinien ponieść 21,07 % kosztów procesu tj. 2.025,71 złotych, tymczasem rzeczywiście poniesione przez niego koszty wyniosły 3.600 złotych. Z tego powodu Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego różnicę między kosztami rzeczywiście poniesionymi o należnymi w kwocie 1.574,29 złotych

Nadto na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotą 1.814,18 złotych.